

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



TRENERZY FITNESS PRZYŁAPANI NA REALIZOWANIU FAŁSZYWYCH RECEPT

Data publikacji 31.08.2017

25-letnia trenerka fitness z warszawskiego Wilanowa usłyszała zarzuty posługiwania się podrobionymi receptami za pośrednictwem, których kupowała m.in. efedrynę i hormony wzrostu, natomiast jej 24-letni partner, również trener, odpowie za posiadanie marihuany. Policjanci zatrzymali oboje po zgłoszeniu jednej z lekarek, że ktoś realizuje recepty, których nigdy nie wystawiała. Zatrzymanej kobiecie grozi kara nawet do 5 lat więzienia, mężczyźnie natomiast do 3 lat pozbawienia wolności. O ich dalszym losie zadecyduje sąd.

Cała sprawa wyszła na jaw, kiedy pani doktor z Wilanowa otrzymała telefon z jednej z aptek z pytaniem, czy wystawiała 3 recepty na efedrynę i hormon wzrostu na nazwisko mężczyzny. Lekarka zaprzeczyła i zgłosiła sprawę wilanowskim policjantom.

Funkcjonariusze przyjęli zawiadomienie od kobiety i pojechali do apteki, w której zabezpieczyli recepty. Po okazaniu ich zgłaszająca potwierdziła, że nigdy nie wystawiała recept na zakup tego typu medykamentów na to nazwisko.

W toku dalszych czynności kryminalni ustalili, że posługiwała się nimi kobieta mieszkająca w bloku obok. Wobec powyższego odwiedzili mieszkanie 25-latki, która zamieszkiwała ze swoim partnerem. W trakcie przeszukania funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli jeszcze kilka innych recept na substancje dopingujące. 25-latka powiedziała, że jest trenerką fitness i przyznała, że zamawiała podrabiane recepty na portalach internetowych, a następnie realizowała jej w różnych aptekach na terenie Warszawy. W mieszkaniu funkcjonariusze znaleźli też woreczek z marihuaną, do posiadania której mężczyzna się przyznał.

Oboje podejrzanych trafiło do policyjnego aresztu. Kobieta usłyszała zarzuty posługiwania się fałszywymi dokumentami, za co grozi kara nawet do 5 lat więzienia. Jej partnerowi przedstawiono zarzuty posiadania narkotyków, za co może trafić do więzienia nawet na 3 lata.

(KSP / mw)